

Jerzy Kowalczyk

Działalność Komisji Ochrony Zabytków warszawskich historyków sztuki w 1972 r.

Ochrona Zabytków 26/2 (101), 144-147

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

powodzenie przy impregnacji wielkich rzeźb. Mgr Zofia Wolniewicz (PKZ, Toruń) zwróciła uwagę na nową metodę impregnowania drewna monomerem w rozpuszczalniku. Ten typ nasycania pozwala na objęcie nim całego drewna. Metoda jest jeszcze w fazie badań, ale zapowiada doskonale wyniki. Ta sama dyskusantka mówiła o nie-realności postulatu odwracalności zabiegu, jaki stawiali niektórzy przedmówcy zastanawiający się nad przydatnością poszczególnych preparatów. Właściwie każda impregnacja jest w jakimś stopniu nieodwracalna.

W ramach dyskusji, zmierzającej do ustalenia najlepszego impregnatu drewna dużych rzeźb polichromowanych, doc. Medwecka podkreśliła konieczność zbadania wpływu środków toksycznych stosowanych do dezynfekcji i dezynsekcji na preparat wybrany do impregnacji. Należałoby w tym celu przeprowadzić przyspieszone starzenie tego preparatu w warunkach laboratoryjnych, z dodanym środkiem toksycznym. Ze spraw bardziej ogólnych poruszanych w dyskusji zasługuje na znotowanie wypowiedź mgr Krystyny Sommerowej (ODZ, Warszawa). Nasza wiedza o skuteczności różnych metod konserwatorskich byłaby znacznie większa, gdybyśmy potrafili wyciągać odpowiednie wnioski z prac wykonanych przed laty. W polskim piśmiennictwie konserwatorskim brak jest całościowych opracowań różnych metod konserwacji, popartych badaniem tych samych obiektów po upływie pewnego czasu. Ponieważ wiele obiektów konserwowanych przez nas w pierwszych latach po wojnie trafia obecnie znowu do pracowni, powstają idealne warunki do zbadania, w jakim stopniu stosowana metoda sprawdza się z biegiem czasu.

Ostatni zabrał głos w dyskusji mgr Kossowski zaznaczając, że akcja, którą się obecnie podejmuje, jest spóźniona o lat kilkadziesiąt. Stąd ogrom zadań, jakie nagle stają przed służbą konserwatorską Krakowa. Trzeba wyraźnie podkreślić, że na terenie Krakowa po raz pierwszy przystępuje się do kompleksowo zintegrowanej konserwacji całego, bogatego zespołu zabytkowego w ramach jednego wykonawcy, którym będą PKZ.

Mgr Bogdanowska podsumowując dyskusję stwierdziła, że pozwoliła ona na wyraźne sprecyzowanie dwóch pierwszych etapów pracy przy zgromadzonych rzeźbach. Pierwszy z nich to wyniszczenie wszystkich szkodników, drugi zaś — poddanie drewna dalszym badaniom (np. na wytrzymałość na zgniatanie). Dopiero na podstawie uzyskanych wyników będzie można zdecydować, jaki środek impregnacyjny będzie najodpowiedniejszy. Po zakończeniu drugiego etapu prac odbędzie się znowu spotkanie w podobnym zespole dla przedyskutowania dalszych działań. Tylko przy pomocy szerokiego grona znawców zagadnienia prowadzone przez mgr Bogdanowską pracownia może podjąć tak trudne zadanie, jak kompleksowa konserwacja wielkiego zespołu zabytków ruchomych bardzo wysokiej klasy, znajdującego się obecnie w stanie najwyższego zagrożenia.

Na zakończenie tego sprawozdania trzeba zwrócić uwagę na doskonale przygotowanie organizacyjne konferencji. Niezależnie od krótkiego opisu obiektów będących przedmiotem dyskusji, który otrzymali wszyscy uczestnicy, do prof. Smyka i doc. Czajnika zostały wysłane próbki drewna rzeźb, co pozwoliło im na zabieranie głosu w dyskusji już na podstawie własnych badań. Należy sobie życzyć, aby zapowiedziane dalsze konferencje były równie dobrze przygotowane.

Tadeusz Rudkowski

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI OCHRONY ZABYTEKÓW WARSZAWSKICH HISTORYKÓW SZTUKI W 1972 R.

O powołaniu i programie Komisji Ochrony Zabytków (cytuję dalej jako KOZ) przy Oddziale Warszawskim Stowarzyszenia Historyków Sztuki informowaliśmy w komunikacie opublikowanym rok temu na łamach „Ochrona Zabytków”¹. Nakreślony program i formy działania były realizowane z pewnym powodzeniem. Co prawda nie wszystkie inicjatywy spotkały się z pełnym poparciem, ale niektóre z nich przyniosły istotne rezultaty. Nie został podjęty apel skierowany do Departamentu Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego w Ministerstwie Budownictwa i Materiałów Budowlanych o przeprowadzenie kontroli aktualnego stanu technicznego za-

¹ J. Kowalczyk, *Powołanie Komisji Ochrony Zabytków przez warszawskich historyków sztuki*, „Ochrona Zabytków”, XXV (1972) nr 2, s. 124.

bytków architektury w całym kraju². Na przeszkodzie stanęła reorganizacja tego resortu i przekształcenie go w Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Nowe Ministerstwo wykazało jednak na przykładzie sprawy Kazimierza Dolnego (o czym niżej), że problemy ochrony zabytków traktuje poważnie i z pełną troską.

Zapowiedziana w początkowym komunikacie wystawa „Zabytek — użytkownik — ochrona” została zrealizowana przez KOZ w pierwszej dekadzie czerwca 1972 r., choć w trakcie realizacji jej problematyka uległa modyfikacji, stała się ona wystawą obrazującą stan zniszczeń spowodowanych nieprawidłowym użytkowaniem, a właściwie eksploatacją do granic dewastacji (zwłaszcza obiektów użytkowanych przez szkoły i instytucje rolnicze), a także brakiem działań konserwatorskich wskutek braku użytkownika. Ta „czarna” wystawa, zorganizowana w siedzibie Stowarzyszenia Historyków Sztuki, skromna rozmiarami, ale o dużej wymowie składała się z 62 fotografii.

Ukazały one kilkadziesiąt zabytków z terenu całej Polski, dzieła o wysokich walorach artystycznych, zaliczone w większości do pierwszej grupy. Znalazły się wśród nich m.in.: piękny dwór późnobarokowy w Czyżowie Szlacheckim, corazziński pałac w Horodyszczu znany z licznych artykułów prasowych, dwór w Gardzieniach z 2 ćw. XVII w. (wystawiony na licytację do rozbiórki), pałac z bogatymi sztukateriami w Gorzanowie, gotycki ratusz w Chojnie, karczma w Rakolupach, kościół romański w Gardnie, gotycka kolegiata w Głogowie zbór ewangelicki w Gostkowie, drewniane cerkwie w Korczminie, Teniatyskach, Wierzbicy i wiele innych. Niejeden z pokazanych zabytków opatrzono w podpisach krótkimi komentarzami: „rozabrany”, „nie istnieje”, „obecnie w stanie kompletnej ruiny”. Na wstępnej planszy z wycinkami prasowymi umieszczono jeden tylko napis, przypominający brzmienie art. 1 z Ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach z 1962 r., mówiący nie tylko o obowiązku państwa, ale i o powinności jego obywateli względem zabytków. Fotografie zostały wykonane bezpłatnie przez fotografików IS PAN, ODZ i PKZ — J. Langdę, W. Górskiego i A. Łotysza. Pragnę podkreślić zapał i istotny wkład w organizowaniu tej wystawy nie tylko członków KOZ (mgr R. Brykowski, mgr P. Maliszewski, dr hab. K. Pawłowski), ale także innych osób, jak mgr E. Maliszewska, mgr M. Wituski czy wymienieni fotograficy.

Wystawa stała się tłem dla konferencji konserwatorskiej „Zabytek w życiu współczesnym”, zorganizowanej przez Zarząd Główny SHS w dniach 12—13.VI.1972 r. w Warszawie. Zarówno referenci, jak i liczni dyskutanci odwoływali się do dokumentacyjnego obrazu zniszczeń dokonanych wśród zabytków w ciągu ostatnich 10 lat. Wystawę udostępniono dziennikarzom i publicystom warszawskim na otwartym zebraniu KOZ z okazji informowania o rezultatach konferencji. Przybyli przedstawiciele sześciu periodyków wydawanych w stolicy. Rezultatem tej „konferencji prasowej” było kilka artykułów na łamach tygodniowej i codziennej prasy warszawskiej³. Wystawa była eksponowana w lokalu SHS od 12 czerwca do końca listopada 1972 r.; odwiedziło ją wielu historyków sztuki i pracowników służby konserwatorskiej. Na jeden dzień została przeniesiona w czasie obrad Polskiego Komitetu ICOMOS do Muzeum Narodowego w Warszawie. W konferencji „Zabytek w życiu współczesnym” KOZ była reprezentowana wspólnym referatem dra K. Pawłowskiego i moim pt. *Zagrożenie zabytków a ich rola w życiu współczesnym*⁴.

W czasie konferencji z inicjatywy członków KOZ, mgra R. Brykowskiego i autora podniesiono sprawę opracowania memoriału o zagrożeniu zabytków sztuki w Polsce i przedstawienia go władzom partyjnym i państwowym. W drugim dniu konferencji została samorzutnie zorganizowana przez jej uczestników przy udziale i poparciu jedyne go członka ZG SHS dra A. Rottermunda 11-osobowa komisja do opracowania memoriału, złożona z przedstawicieli oddziałów SHS Warszawy, Krakowa i Torunia oraz członków Zarządu Głównego SHS⁵. Skład Komisji uzyskał akceptację ZG SHS. Po konsultacjach i dyskusjach z członkami KOZ, mgrem R. Brykowskim,

² Apel został opublikowany w rubryce *Zabytkom na odsiecz* w „Życiu Warszawy” z dn. 4.IV.1972.

³ J. P. Pruszyński, *Czarna wystawa zabytków polskich*, „Kultura”, 1972, nr 30; J. O (s i e c k a), *Jak ratować zabytki?* Spotkanie historyków sztuki, „Życie Warszawy” z dn. 2—3.VII.1972, *Zabytki*, „Trybuna Ludu” z dn. 2.VII.1972 (wywiad red. K. Gałczyńskiej przeprowadzony ze mną).

⁴ Streszczenie referatu zob. w niniejszym numerze „Ochrona Zabytków”.

mgrm P. Maliszewskim i drem A. Rottermundem nakreśliłem niebawem wstępny projekt Memoriału Stowarzyszenia Historyków Sztuki w sprawie ochrony zabytków w Polsce. Zostały tu też wzięte pod uwagę postulaty oddziałów SHS nadesłane w ciągu roku do Zarządu Głównego. Postulowaliśmy rozbudowę społecznej opieki nad zabytkami, utworzenie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków oraz wydawanie czasopisma „Chrońmy zabytki ojczyste”. Projekt dokumentu został wszechstronnie przedyskutowany, uzupełniony i zmodyfikowany przez pełny skład Komisji do opracowania memoriału, następnie zatwierdzony przez Zarząd Główny SHS i przesłany 11 lipca do najwyższych władz państwowych. Rezultatem tego memoriału było szybkie wydanie przez Prezesa Rady Ministrów w dniu 28.VII.1972 r. okólnika „O wzmożeniu opieki nad konserwacją obiektów zabytkowych w Polsce”. W pracach nad memoriałem brali udział następujący członkowie KOZ: mgr R. Brykowski, doc. dr T. S. Jaroszewski, mgr P. Maliszewski i niżej podpisany.

Mgr R. Brykowski i niżej podpisany brali udział w czerwcu i lipcu 1972 r. w pracach Zespołu Ochrony i Konserwacji Zabytków pod kierunkiem inż. T. Polaka, powołanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki dla opracowania raportu o stanie aktualnym i prognoz na lata 1972—1990.

KOZ wspólnie z Zarządem Oddziału Warszawskiego SHS zajęły się — z inicjatywy prezesa Zarządu, doc. dra W. Krassowskiego — sprawą ratowania przed rozbiórką d. Domu Handlowego Braci Jabłkowskich przy ul. Brackiej w Warszawie. Opracowano list otwarty w tej sprawie do Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy. Jego następstwem było, zainicjowane przez redakcję „Życie Warszawy”, spotkanie w dn. 22.IX.1972 r. w siedzibie Naczelnego Architekta m.st. Warszawy i przy jego udziale z projektantami nowego obiektu mającego stanąć na miejscu Domu Jabłkowskich (projekt opracowany przez zespół pod kier. arch. Bożeny Chmiel)⁶ oraz drugie spotkanie w dn. 19.X.1972 r. w siedzibie Miejskiego Biura Projektów. W czasie drugiego spotkania, w którym wzięli udział przedstawiciele resortu kultury i Konserwator Zabytków m.st. Warszawy, przeważały racje za zachowaniem Domu Handlowego Braci Jabłkowskich⁷. Finałem walki o zachowanie tego wybitnego dzieła architektury nowoczesnej z wczesnego okresu jej powstawania, tj. z początku XX stulecia, jest odmowna odpowiedź Ministra Kultury i Sztuki z dn. 23.III.1973 r. na pismo Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy o skreślenie obiektu z rejestru zabytków. W gorących dyskusjach nad Domem Jabłkowskich istotny wkład wnieśli; oprócz doc. dr. W. Krassowskiego, dr hab. K. Pawłowski, dr A. K. Olszewski oraz dr. T. Zarębska.

W akcji o zachowanie dotychczasowego charakteru zespołu urbanistyczno-krajobrazowego Kazimierza nad Wisłą brał udział niżej podpisany jako ówczesny przewodniczący KOZ. Z inicjatywy dyrektora Muzeum w Kazimierzu i konserwatora powiatu puławskiego, mgra J. Żurawskiego, opracowaliśmy wspólnie z drem A. Rottermundem apel w tej sprawie, podpisany przez Zarząd Główny SHS i opublikowany w „Życiu Warszawy” w dn. 10.X.1972 r. Apel ten przyczynił się do nieprzekazania terenu pod budowę domu wczasowego puławskiej fabryki azotów. Konsekwencją rozpoczętego działania na rzecz Kazimierza był opublikowany kilka dni później mój artykuł z inicjatywy redakcji „Życie Warszawy”⁸. Jako przedstawiciel SHS zostałem zaproszony przez Ministerstwo Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska do komisji rzeczoznawców w sprawie Kazimierza, która obradowała w dniach 13—14.XI.1971 r. Jak powszechnie wiadomo, sprawa Kazimierza zakończyła się pomyślnie.

Komisja Ochrony Zabytków w ciągu jednorocznej kadencji odbyła 5 posiedzeń. Na posiedzeniu w dn. 22.II.1973 r. zostali dokooptowani do Komisji mgr M. Gradowski i M. Wituski. Równocześnie opracowano plan działania na 1973 r. (m.in. konferencja poświęcona konserwacji zabytków architektury drewnianej, przy współpracy z Ośrodkiem Dokumentacji Zabytków).

⁶ Por. referat sprawozdawczy Zarządu Głównego SHS, Działalność Stowarzyszenia Historyków Sztuki w latach 1971—1972, powielacz.

⁷ O tej konferencji zob. artykuł pt. Spór o dom Jabłkowskich, „Życie Warszawy” z dn. 23.IX.1972; A. K. Olszewski, *Uratowany zabytek — Dom Firmy „Bracia Jabłkowscy”*, „Życie Warszawy” nr 277 z dn. 19—20.XI.1972 r.

⁸ Por. artykuł pt. *Nie będzie rozebrany! Desa przejmie dom „Braci Jabłkowskich”*, „Życie Warszawy” z dn. 21.X.1972 r.

⁹ J. Kowalczyk, *W obronie kameralności Kazimierza*, „Życie Warszawy” z dn. 15—16.X.1972.

Ważniejsze od oficjalnych i protokołowanych obrad Komisji były żywe kontakty bezpośrednie i indywidualne inicjatywy członków Komisji, którzy publikowali artykuły, dotyczące problematyki ochrony zabytków i konserwatorstwa⁹.

Jerzy Kowalczyk

⁹ R. Brykowski, *Prawem chronione*, „Polityka”, 1972, nr 20; tenże, *Ochrona zabytków drewnianej architektury sakralnej*, „Słowo Powszechne” z dn. 5–6.VIII.1972; J. Kowalczyk, *O PKZ nieco inaczej*, „Życie Warszawy” z dn. 19–20.III.1972; tenże, *Czy tylko podrzutki* (list w sprawie artykułu J. P. Pruszyńskiego), „Kultura”, 1972, nr 38.

PRACE KONSERWATORSKIE — WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE (1966—1972)*

W okresie sprawozdawczym zaszły istotne zmiany w organizacji służby konserwatorskiej na terenie województwa łódzkiego.

W styczniu 1969 r. przy Wydziale Kultury PWRN w Łodzi powołano Biuro Dokumentacji Zabytków. Dzięki temu przystąpiono m.in. do ewidencji zabytków ruchomych, która zostanie zakończona w 1973 r. oraz do wydawania orzeczeń konserwatorskich dla cenniejszych zespołów zabytków ruchomych.

Natomiast w organizacji robót konserwatorsko-budowlanych zmiany w tym okresie były mniej pomyślne, bowiem w końcu 1968 r. zlikwidowano w Łodzi Biuro Projektów PKZ, a w końcu 1969 r. prace konserwatorsko-budowlane, prowadzone dotychczas przez PKZ Oddział Warszawa, przekazano nowo utworzonemu Oddziałowi PKZ w Kielcach. Likwidacja Biura Projektów oraz zmiana Oddziału PKZ niekorzystnie wpłynęły na wykonanie zadań konserwatorskich określonych w planie ubiegłej pięcioletki, a zwłaszcza w planach lat 1971 i 1972. Przyczyną tego było przede wszystkim zmniejszenie o 50% rocznego limitu mocy przerobowej przy znacznie zwiększonych kredytach budżetu centralnego i terenowego oraz brak odpowiedniej dokumentacji techniczno-kosztorysowej, bowiem Biura Projektów PKZ w Warszawie i Kielcach nie wywiązały się należycie z podjętych zobowiązań i podpisanych umów.

Do 1968 r. prace konserwatorsko-budowlane ograniczały się głównie do kontynuacji i zakończenia robót poprzedniego okresu, zwłaszcza przy zamkach w Piotrkowie Trybunalskim i Uniejowie, zespole bożnic w Piotrkowie Trybunalskim, budynku Muzeum w Wieluniu i baszcie obronnej w Witowie. Natomiast dużym sukcesem w następnych latach było rozpoczęcie prac konserwatorsko-budowlanych przy rekonstrukcji drewnianego domu tkackiego w Pabianicach i gotyckiej Bramy Krakowskiej w Wieluniu oraz remoncie zespołu pałacowego w Kruszyńcu i drewnianego dworu w Ożarowie.

W okresie 1966—1972 prowadzono prace budowlane przy 28 obiektach architektury, w tym 4 budynkach drewnianych. Duży udział w pracach konserwatorskich mieli również użytkownicy, którzy wykonali na własny koszt remont konserwatorski przy 17 zabytkach budownictwa murowanego oraz 3 obiektach budownictwa drewnianego. W tym samym okresie zakonserwowano 139 obrazów sztalugowych, 10 rzeźb oraz polichromię ścienną w 7 obiektach zabytkowych. Użytkownicy natomiast przeprowadzili głównie prace konserwatorskie przy odnowieniu zabytkowej stolarki oraz konserwację kilku cennych obrazów i rzeźb. W zabytkowych zespołach urbanistycznych, poza kolejnym odnowieniem elewacji domów dzielnic staromiejskich Łęczycy, Łowicza i Piotrkowa Trybunalskiego nie wykonano ważniejszych prac.

Zabytki nieruchome Budownictwo murowane

Arkadia (pow. Łowicz). Pawilony parku romantyczno-sentymentalnego założonego w 1778 r. przez Helenę z Przeddzieckich Radziwiłłową:

—Świątynia Diany, zbudowana w 1783 r. według projektu Szymona Bogumiła Zuga, klasycystyczna. Remont pokrycia dachowego.

—Dom Arcykapłana z 1783 r. (proj. S. B. Zug), później rozbudowany. Remont wiązania dachowego i pokrycia oraz roboty elewacyjne.

* Por. „Ochrona Zabytków” II (1949) nr 3 (7), ss. 206—209; V (1952) nr 1 (16), ss. 57—63; VIII (1955) nr 4 (31), ss. 267—275; XIX (1966) nr 4 (75), ss. 58—71.